



DZIKIE ZWIERZĘTA — PIERWSZA POMOC

ranny jeź



Jeśli nie masz pewności czy zwierzę potrzebuje twojej pomocy—dzwoń!

tel. 506 918 902

młoda sarna



„SIEROTY”

NIE KAŻDY MŁODY PTAK, ZAJĄC CZY SARNA POTRZEBUJĄ NASZEJ POMOCY, CHOCIAŻ NA PIERWSZY RZUT OKA MOŻE SIĘ TAK WYDAWAĆ.

Podloty — to niesamodzielne młode ptaki, które już opuściły gniazdo, rozpraszają się po okolicy i czekają na przybycie rodziców. Uczą się latania poza gniazdem przez kilka dni. Najpierw przemieszczają się na nogach, stopniowo ucząc się podlatywać na niższe gałązki, a dopiero potem latać. Stanowi to część strategii przetrwania wielu gatunków. Rodzą się od kwietnia do sierpnia. U prawie wszystkich gatunków ptaków (sowy, krukowate, drozdy, pustułki, sikorki, wróble) występuje etap podlotu. Wyjątek stanowią jerzyki. Te specyficzne ptaki większość życia spędzają w powietrzu. Więc jeżeli znajdziesz leżącego na ziemi jerzyka, z pewnością potrzebuje twojej pomocy — zabezpiecz ptaka, zrób mu zdjęcie i skontaktuj się z nami.

podlot sowy



jerzyk

młode sarny



Sarny — matka pozostawia je w ukryciu (w gęstej trawie), podchodząc do ich kryjówek tylko kilka razy na dobę na czas karmienia. Rodzą się od początku maja do końca lipca. Jeśli znajdziesz taką sarenkę, upewnij się, czy nie ma żadnych obrażeń (ślady krwi, latające muchy, ubytki sierści) i leży w naturalnej pozycji. Jeśli nic jej nie dolega, szybko się oddal. Nie dotykaj i nie głaszcz, by nie pozostawiać zapachów. Uważajmy podczas sianokosów! Schowane w trawie małe sarny nie mają szans z kosiarką. Dlatego dobrze jest kosić dopiero na przełomie lipca i sierpnia. W miarę możliwości sprawdzić łąkę przed koszeniem.

Zające — rodzą się całkowicie rozwinięte, widzące i pokryte sierścią, bezpośrednio na ziemi. Karmiąca matka zostawia je same w gęstej trawie i wraca do nich kilka razy na dobę. Coraz częściej można je także spotkać w miastach — na parkingach, placach zakładowych, blisko budynków. O ile nie występuje bezpośrednie zagrożenie życia, należy zostawić je w spokoju. Rodzą się najczęściej od lutego do czerwca.

młody zajac



PRZED PODJĘCIEM DECYZJI, CZY POMAGAĆ, CZY MOŻE ZOSTAWIĆ ZWIERZĘ W SPOKOJU — POŚWIĘĆ TROCHĘ CZASU NA OBSERWACJĘ Z UKRYCIA.

Zastanów się, czy:

- okolica jest bardzo niebezpieczna dla zwierzęcia,
- jest to jego naturalne środowisko,
- w okolicy widać jego rodziców i czy podchodzą z pokarmem (dotyczy to ptasich podlotów),
- nie jest ranne (połamane kończyny, widoczne obrażenia zewnętrzne, ślady krwi itp.)

Czasem wystarczy takiego np. ptasiego podlota podnieść z ziemi i umieścić w bezpiecznym miejscu, np. na wysokiej gałęzi lub w zaroślach, niedaleko od miejsca znalezienia.

PAMIĘTAJMY, ŻE ZBYT POCHOPNĄ INTERWENCJĄ MOŻEMY WYRZĄDZIĆ ZWIERZĘCIU KRZYWDĘ!!!



Nikt lepiej nie nauczy go samodzielnego życia niż jego rodzice, a odchów młodych w ośrodku jest obciążony dużym ryzykiem z uwagi na karmienie pokarmem zastępczym.

Jeśli spotkasz **węża**, upewnij się, jaki jest to gatunek. Spośród pięciu krajowych gatunków węży (wszystkie są pod ochroną) tylko jeden może być niebezpieczny — zmija zygzakowata. W 90% przypadków spotykamy niegroźnego dla nas zaskronca. Charakteryzuje się on żółto-białymi plamami za głową.

JAK POSTĄPIĆ Z PTAKIEM BĘDĄCYM OFIARĄ KOLIZJI Z SZYBĄ?

Ptaka po uderzeniu w szybę zwykle jest bardzo oszołomiony. Umieść go w zaciemnionym, ciepłym i bezpiecznym miejscu (np. kartonie) z dostępem do powietrza. Zapewnij mu spokój przez 1-3 godzin. Jeśli po tym czasie stan ptaka nie ulega poprawie, bezzwłocznie skontaktuj się z odpowiednią placówką (ośrodkiem rehabilitacji zwierząt, lekarzem weterynarii). Trzeba mieć jednak świadomość, że pomimo naszych starań w każdej chwili może nastąpić zgon z uwagi na silne obrażenia wewnętrzne. Istnieje możliwość zabezpieczenia szyby przed takimi kolizjami – odwiedź stronę www.szklanepulapki.pl. Zwierzęta, które padły ofiarą zwierząt domowych (psy, koty) i w wyniku poturbowania mogą mieć liczne obrażenia wewnętrzne niewidoczne na pierwszy rzut oka. Dlatego tak ważne jest pilnowanie swoich pupili, szczególnie w okresie wiosenno-letnim.



GDY ZDECYDUJESZ SIĘ POMÓC POSZKODOWANEMU ZWIERZĘCIU: NAJWAŻNIEJSZA ZASADA TO: TRZY RAZY „C” – CICHY, CIEPŁO, CIEMNO

- dobrze zaplanuj akcję niesienia pomocy,
- w przypadku małych ptaków i ssaków jesteś w stanie sam zabrać i zabezpieczyć zwierzę na miejscu zdarzenia,
- zawsze używaj do tego rękawic lub kawałka materiału (ręcznik, kurtka itp.),
- duże ptaki i niektóre ssaki mogą nas zranić. Gdyby tak się stało, poinformuj o tym swojego lekarza,
- schwytywanie zwierzęcia ma być metodą bezpieczną dla niego i dla nas,
- jeżeli zachodzi taka konieczność, należy bez wahania wezwać odpowiednie służby (**Policja, Straż Miejska, Straż Pożarna, Urząd Gminy, Ośrodek Rehabilitacji Zwierząt, Miejskie Schronisko dla Zwierząt**),
- nigdy nie narażaj swojego życia,
- zabezpiecz zwierzę w kartonowym pudełku (z otworami wentylacyjnymi) dostosowanym wielkością do zwierzęcia,
- ogranicz stres zwierzęcia do minimum,
- w trakcie transportu należy kontrolować temperaturę (spadek temperatury u osobnika po urazie może pogorszyć jego stan)
- w lecie łatwo dochodzi do przegrzania, natomiast zimą do wyziębienia,
- ogrzewaj zwierzę stopniowo (np. owiń szmatką butelkę z ciepłą wodą i połóż w jego pobliżu),
- pisklęta w transporcie muszą mieć zapewnioną wyższą temperaturę (**UWAGA! Szybko się odwadniają**),
- podczas transportu zwierzę nie musi jeść ani pić. W czasie upałów, jeżeli zachodzi potrzeba, można po kropelce (np. mocząc palec) podawać do dzioba czystą wodę w temperaturze otoczenia. Gdy ptak przełyka, możemy pójść dalej, jeżeli nie to przestajemy, ponieważ zachłyśnięcie się może być tragiczne w skutkach. Do wody można dodać odrobinę miodu lub glukozy,
- Nie podajemy ptakom żadnego pożywienia do czasu, aż nie ustalimy gatunku ptaka (**jeżeli masz problem z rozpoznaniem gatunku, wyślij zdjęcie telefonem na nasz numer**),
- skoncentruj się na jak najszybszym dostarczeniu zwierzęcia do odpowiedniej placówki (lecznica dla zwierząt, ośrodek rehabilitacji zwierząt).
- małym ssakom (jeź, wiewiórka, zając) nie podajemy krowiego mleka!



UWAŻAJ Z DUŻYMI ZWIERZĘTAMI

Jeśli mamy do czynienia z większym zwierzęciem (dzik, sarna, łoś) lub drapieżnikiem (lis, borsuk, ryś, wilk) to mamy ograniczone możliwości. Sarna może nas dotkliwie zranić kończynami, a drapieżnik pogryźć. W przypadku bocianów i czapli uważaj na ich długie dzioby, ponieważ mogą zranić Twoje oczy, a u ptaków drapieżnych szczególnie na ich nogi. Nakrycie kocem (szczególnie oczu), aby zwierzę się wyciszyło i powiadomienie odpowiednich służb jest jedynym działaniem, jakie możesz zrobić.

Jeżeli jesteś w stanie, to pomóż!

Każdy świadek zdarzenia (np. drogowego z udziałem zwierzęcia) ma obowiązek zareagować. Nie może jednak z problemem zostać sam. Odpowiedzialnością obarczony jest lokalny samorząd, na którego terenie doszło do zdarzenia.

Zabezpiecz miejsce zdarzenia!

Trójkąt ostrzegawczy i odpowiednio zaparkowane auto na poboczu (z włączonymi światłami awaryjnymi) ostrzeże innych uczestników ruchu o konieczności zwolnienia. Być może ktoś z nich także nam pomoże.

Zadzwoń po policję lub straż miejską!

Policja nie ma obowiązku zająć się zwierzęciem. Ich rola to zabezpieczenie miejsca zdarzenia. Powinna mieć jednak kontakt do odpowiednich służb, które mogą pomóc. Gmina natomiast ma obowiązek zająć się takim zwierzęciem albo wskazać lekarza weterynarii, który ma podpisaną umowę na całodobową opiekę nad poszkodowanymi dzikim zwierzętami.

Następnie zwierzę powinno trafić do wyspecjalizowanego ośrodka rehabilitacji zwierząt chronionych. Po leczeniu i rehabilitacji zostaje wypuszczone na wolność. W szczególnych przypadkach może zostać podjęta decyzja o eutanazji.

Tylko sprawnie przeprowadzona akcja, pozwoli pomóc zwierzęciu oraz zminimalizuje możliwość pogłębienia się urazu. Pamiętajmy też o własnym zdrowiu i życiu.

Fundacja „MYSIKRÓLIK NA POMOC DZIKIM ZWIERZĘTOM” powstała, aby wspierać działalność Ośrodka Rehabilitacji Dzikich Zwierząt Mysikrólik w Bielsku-Białej, który pomaga setkom potrzebującym pomocy dzikim zwierzętom.

KRS: 0000622054

nr konta: 86 1540 1261 2010 3452 2200 0001

W RAZIE WĄTPLIWOŚCI SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI!

tel. 506 918 902
ul. Admiralska 10
43-300 Bielsko-Biała

www.mysikrolik.org

współpraca:



DRUKARNIA
POPP art

Ulotka sfinansowana dzięki przychodom z 1% podatku

www.mysikrolik.org

